

Sygn. akt III Ca 628/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Tatarczyk

Sędzia SO Gabriela Sobczyk

Sędzia SO Anna Hajda (spr.)

Protokolant Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 2 stycznia 2014 r., sygn. akt I C 781/12

I. zmienia zaskarżony wyrok:

1. w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 64 423, 44 zł (sześćdziesiąt cztery tysiące czterysta dwadzieścia trzy złote i 44/100) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 17 000 zł (siedemnaście tysięcy złotych) od dnia 8 maja 2012r.

- od kwoty 47 423 zł (czterdzieści siedem tysięcy czterysta dwadzieścia trzy złote) od dnia 1 września 2013r.;

2. w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 895 zł (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt pięć złotych);

3. w punkcie 4 w ten sposób, że nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim kwotę 3 221 zł (trzy tysiące dwieście dwadzieścia jeden złotych) od uiszczenia której powód był zwolniony;

4. w punkcie 5 poprzez jego uchylenie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 100 zł (trzy tysiące sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Anna Hajda SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk

UZASADNIENIE

Powód po rozszerzeniu i ostatecznym sprecyzowaniu powództwa domagał się od pozwanej kwoty 60.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie wypadku, do którego doszło 21 października 2011r., 3.000 zł odszkodowania tytułem zwrotu kosztów opieki przez osoby trzecie w związku z doznany w wypadku uszkodzeniem ciała z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, 2.423,44 zł odszkodowania za utracone dochody z ustawowymi odsetkami od dnia rozszerzenia powództwa oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 21 października 2011r. w miejscowości B. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której powód doznał uszkodzenia ciała w postaci otwartego wieloodłamowego złamania kości udowej z przemieszczeniem i skręceniem odłamów oraz złamania otwartego kostki przyśrodkowej lewego podudzia z przemieszczeniem. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Powód podkreślał, że do chwili obecnej odczuwa mimo długotrwałego leczenia skutki wypadku. Dolegliwości te utrudniają mu wykonywanie codziennych obowiązków. Nadto powód wskazał, że w skutek zdarzenia doznał również silnego urazu psychicznego. Od chwili wypadku ze względu na stan zdrowia wymaga stałej opieki i pomocy osób trzecich. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwotę 752 zł tytułem odszkodowania za poniesione wydatki związane z transportem, zakupem lekarstw i opieką osób trzecich. W dalszej części uzasadnienia powód podkreślał, że w wyniku wypadku stał się osobą niepełnosprawną i niezdolną do wykonywania pracy zarobkowej. Od chwili wypadku otrzymuje zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne. Gdyby nie wyrządzono mu szkody w okresie od 1 listopada 2011r. do 28 lutego 2013r. osiągnąłby dochód o 2.423,44 zł większy.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania. Uznała co do zasady swoją odpowiedzialność i wskazała, że wypłaciła powodowi 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 752 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i opieki. Podkreślała, że roszczenie powoda jest rażąco wygórowane i nie znajduje uzasadnienia w doznanymsz uszczerbku na zdrowiu. Pozwana zakwestionowała także dalsze żądanie w zakresie odszkodowania. W jej ocenie powód nie wykazał podstaw żądanej kwoty. Wskazywała, że sporządzanie posiłków, robienie zakupów, czy też sprząatanie pomieszczeń należy do zwykłych, codziennych obowiązków domowników.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 39.423,44 zł ustawowymi odsetkami od kwoty 17.000 zł od dnia 8 maja 2012r., a od kwoty 22.423,44 zł od dnia 1 września 2013r. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 779,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa 1.964 zł tytułem opłaty sądowej, od której powód był zwolniony oraz nakazał ściągnąć od powoda z zasądzzonego roszczenia kwotę 1.309 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Rozstrzygnięcie zapadło przy ustaleniu, że w dniu 21 października 2011r. w B. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem powoda oraz sprawcy – M. B. ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. Na skutek wypadku powód doznał urazu kończyny dolnej lewej. Bezpośrednio po zdarzeniu został przewieziony do szpitala w W., gdzie był hospitalizowany i leczony operacyjnie. U powoda zdiagnozowano wieloodłamowe złamanie kości udowej lewej z przemieszczeniem odłamów oraz otwarte złamanie kostki przyśrodkowej lewej z przemieszczeniem. Poszkodowany został poddany zabiegowi operacyjnemu polegającemu na zespoleniu złamania lewej kości udowej płytką oraz zespoleniu złamania kości przyśrodkowej popręgiem Webera. W szpitalu przebywał do 16 listopada 2011r., a następnie w dniach od 21 grudnia 2011r. do 23 grudnia 2011r. celem kontroli oraz od 10 stycznia 2012r. do 20 stycznia 2012r. celem operacyjnej wymiany zespolenia. Powód leczenie kontynuował w przyszpitalnej poradni

ortopedycznej. Sąd ustalił nadto, że okres niezdolności poszkodowanego do pracy wyniósł 182 dni. Po upływie tego czasu powód otrzymywał świadczenie rehabilitacyjne przez okres 10 miesięcy. W wyniku zdarzenia powód stał się osobą niepełnosprawną i niezdolną do pracy zarobkowej. Przed zdarzeniem powód uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, tj. 1.500 zł miesięcznie. Od wypadku utrzymuje się z zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd ustalił, że w okresie od 1 listopada 2011r. do 28 lutego 2013r. powód uzyskałby wynagrodzenie w łącznej kwocie 17.928,80 zł. Otrzymując we wskazanym okresie zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne otrzymał kwotę 15.505,36 zł, a zatem o 2.423,44 zł mniej. Sąd Rejonowy ustalił również, że bezpośrednio po opuszczeniu szpitala powód wymagał opieki osób trzecich, z której korzystał 3-4 godzin dziennie. Nie był w stanie wykonywać swoich obowiązków domowych.

Powód zgłosił szkodę u pozwanej, która przyznała na jego rzecz kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienia związane z wypadkiem oraz 752 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz opieki.

Na podstawie opinii biegłego sądowego Sąd ustalił, że doznane w wypadku obrażenia upośledzają sprawność i funkcjonowanie powoda, a uszczerbek na zdrowiu wyniósł 30%. W dalszym ciągu poszkodowany odczuwa dolegliwości bólowe kończyny lewej dolnej nasilające się przy dłuższym wysiłku fizycznym. Aktualnie powód porusza się samodzielnie przy pomocy kul ortopedycznych. Zgodnie z zaleceniem lekarza nie obciąża w stu procentach kończyny. Proces leczenia nie został jeszcze ukończony, rokowania co do sprawności kończyny są niepewne, a uraz spowoduje trwale upośledzenie czynności kończyny, które ograniczy jej sprawność i wydolność fizyczną. Na skutek wypadku u pozwanego pojawiły się słabo nasilone reakcje nerwicowe. Zdarzenie stanowiło dla niego znaczne przeżycie emocjonalne a związany z nim długotrwały uszczerbek na zdrowiu wyniósł 3%. Powód w dalszym ciągu przeżywa to zdarzenie, a zwłaszcza to w jaki sposób stan zdrowia ogranicza jego perspektywy życiowe i rodzinne.

Przyjmując powyższe ustalenia za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy, powołując treść art. 445 § 1 kc, uznał roszczenie powoda za uzasadnione. Ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd oparł się na dyspozycji wskazanego przepisu i po uwzględnieniu czasu trwania rozstroju zdrowia u poszkodowanego, rozmiaru doznanych obrażeń ustalonych w oparciu o opinię biegłego sądowego oraz znaczną intensywność i nasilenie cierpień oraz niepewne rokowania na przyszłość, doszedł do przekonania, że właściwym ekwiwalentem pieniężnym będzie kwota łącznie 45.000 zł. W ocenie Sądu pierwszej instancji tak ustalona wysokość zadośćuczynienia jest adekwatna do intensywności bólu i cierpienia, których doznał powód w związku z wypadkiem. Nadto uznając za wykazany przez powoda uszczerbek w wysokości dochodów, jakie powód osiągnął w okresie od 1 listopada 2011r. do 28 lutego 2013r., Sąd uznał za całkowicie zasadne roszczenie o zapłatę odszkodowania za utracone dochody. Podkreślając, że powód wykazał konieczność korzystania z opieki osób trzecich przynajmniej przez okres trzech miesięcy po wypadku, Sąd w oparciu o przepis art. 322 kpc, uznając że ściśle określenie związanych z tym kosztów jest niemożliwe zasądził na jego rzecz od pozwanej 2.000 zł. O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 i 2 kc. Koszty procesu stosunkowo rozdzielono w oparciu o art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w części oddalającej powództwo oraz co do kosztów postępowania. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, pobieżną analizę zeznań powoda oraz świadków, co doprowadziło do przesadnego miarkowania zadośćuczynienia. Nadto zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 444 § 1 kc przez jego nieprawidłową wykładnię, co skutkowało uznaniem przez Sąd Rejonowy, że powodowi przysługuje odszkodowanie za sprawowaną nad nim opiekę w wysokości niższej niż wskazana w pozwie oraz art. 445 § 1 kc przez błędną interpretację pojęcia „odpowiednie zadośćuczynienie”, co w konsekwencji doprowadziło do nadmiernego miarkowania świadczenia i przyjęcia, że kwota dalszych 35.000 zł jest adekwatna do stopnia cierpienia powoda. W oparciu o tak podniesione zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz dalszej kwoty 25.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2013r. tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000 zł z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2012r. tytułem odszkodowania. Nadto powód wnosił o obciążenie pozwanej kosztami postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu podkreślał, że rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepewne, a w wyniku zdarzenia doznał on łącznie 33% uszczerbku na zdrowiu. Poniesione urazy mają charakter stały i podjęte leczenie nie zniweluje ich w całości. Nadto w skutek wypadku całkowitej zmianie uległo życie powoda. W ocenie skarżącego Sąd Rejonowy zastosował nadmierne miarkowanie doprowadzając do sytuacji, że zasądzone świadczenie nie jest adekwatne do stopnia krzywdy jakiej doznał w związku ze zdarzeniem powód.

W odpowiedzi na apelację pozwana domagała się jej oddalenia i zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego. Wskazała, że orzeczenie Sądu Rejonowego jest trafne i odpowiada przepisom prawa, a zasądzone zadośćuczynienie w łącznej kwocie 45.000 zł jest adekwatne do zaistniałych skutków wypadku i dolegliwości z nim związanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew jednak zarzutom powoda ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia są prawidłowe i w pełni znajdują potwierdzenie w okolicznościach pomiędzy stronami niespornych, jak i w zgromadzonych dowodach. Stąd też Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął za własne. Jednak pomimo prawidłowo poczynionych ustaleń, co do zaistniałych faktów, nie sposób podzielić dokonanej przez Sąd Rejonowy ich oceny prawnej.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 445 § 1 kc należy w pierwszej kolejności wskazać, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe, może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. Korygowanie przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970r. sygn. akt III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3 poz. 53). Mając na uwadze okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że zaistniały przesłanki uzasadniające ingerencję w treść rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd Rejonowy, bowiem zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest rażąco niewspółmierna do doznanej przez powoda krzywdy.

Prawidłowo Sąd Rejonowy, w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, wskazał, że wysokość zadośćuczynienia zależy od rodzaju doznanych obrażeń i intensywności wywołanych nimi cierpień poszkodowanego. W wyroku z 1 kwietnia 2004r. sygn. II CK 131/03 (LEX nr 327923) Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, iż określając wysokość „odpowiedniej sumy” (art. 445 § 1 kc), Sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym pozostaje, iż na skutek wypadku u powoda doszło do powstania obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości udowej lewej z przemieszczeniem odłamów oraz otwartego złamania kostki przyśrodkowej lewej z przemieszczeniem. W konsekwencji w celu odzyskania choć częściowej sprawności ruchowej powód zmuszony był przeżyć zabieg operacyjnego zespolenia złamania lewej kości udowej płytką oraz zespolenia złamania kości przyśrodkowej popręgiem Webera, a następnie długotrwałą rehabilitację. Łączny okres niezdolności powoda do pracy wyniósł 182 dni. W tym czasie oprócz leczenia szpitalnego i późniejszej rehabilitacji powód był zmuszony poddać się kolejnej operacji w celu wymiany uszkodzonego zespolenia, co również zwiększyło cierpienia związane z urazem i późniejszym powrotem do zdrowia. Nadto co wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii urazowo – ortopedycznej uszczerbek na zdrowiu, jakiego doznał powód na skutek urazu fizycznego

został określony na 30%. Podkreślić przy tym należy, iż rokowania na przyszłość zostały ocenione przez biegłego jako niepewne. Biegły nie miał wątpliwości, że doznany uraz spowoduje trwale upośledzenie czynności kończyny ograniczający jej sprawność i wydolność fizyczną. Charakter następstw wypadku jest bowiem nieodwracalny. Powód nie odzyska już pełnej sprawności kończyny, co przy uwzględnieniu okoliczności, iż przed zdarzeniem był on osobą całkowicie sprawną niewątpliwie dodatkowo zwiększa poczucie krzywdy. Nadto powód w dalszym ciągu odczuwa ból, który utrudnia mu codzienne funkcjonowanie. Powód ma bowiem problemy z dłuższym chodzeniem czy staniem, które wiąże się z pojawieniem dolegliwości bólowych.

Nie bez znaczenia dla oceny wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia pozostaje również fakt, że wypadek do którego doszło w dniu 21 października 2011r. odbił się również na kondycji psychicznej powoda. Z opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii wynika jednoznacznie, że w odbiorze poszkodowanego zdarzenie to jest postrzegane jako niweczące dotychczasowe osiągnięcia życiowe, powód w dalszym ciągu przeżywa je w sensie emocjonalnym. Rozwinęły się u niego reakcje nerwicowe, a długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda został określony na 3%.

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz wskazane uprzednio wytyczne, którymi powinien kierować się Sąd ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia, a także zważywszy, iż na skutek wypadku powód doznał obrażeń skutkujących powstaniem uszczerbku na zdrowiu, którego wysokość została określona na 33% i dodatkowo uwzględniając fakt, że z doznanymi obrażeniami wiązało się znaczne cierpienie, należało uznać, że kwota zadośćuczynienia zasądzonego przez Sąd Rejonowy była rażąco niewspółmierna do doznanej przez niego krzywdy. W ocenie Sądu Okręgowego adekwatną do stopnia cierpienia jest kwota łącznie 70.000 zł, co przy uwzględnieniu faktu, że pozwana wypłaciła poszkodowanemu w trybie przedprocesowym kwotę 10.000 zł prowadziło do zmiany orzeczenia w sposób wskazany w sentencji, tj. zasądzenia dodatkowych 25.000 zł ponad kwotę zasądzoną w postępowaniu pierwszo instancyjnym.

Jednocześnie Sąd Odwoławczy nie podzielił drugiego z zarzutów podniesionych w apelacji, a dotyczących wysokości kwoty zasądzonej na rzecz powoda z tytułu opieki osób trzecich w okresie leczenia. Powód wywodził, że stosowną kwotą jest 3.000 zł. Zauważyć jednak należy, że skoro pozwana w trybie przedprocesowym wypłaciła poszkodowanemu z tego tytułu kwotę 752 zł trafnie Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że kwota 2.000 zł w połączeniu z wysokością już spełnionego świadczenia wyczerpuje roszczenie powoda w tym zakresie.

Z uwagi na powyższe - na podstawie art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w sposób wskazany w sentencji. Takie rozstrzygnięcie prowadzić musiało do zmiany również w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, które rozliczono na podstawie art. 100 zd. 2 kpc.

Dalej idącą apelację oddalono jako niezasadzoną na podstawie art. 385 kpc.

Kosztami postępowania odwoławczego obciążono w całości pozwaną w oparciu o treść art. 108 § 1 kpc w zw. z art. 100 zd. 2 kpc mając na uwadze, że powód uległ tylko co do nieznacznej części żądania. Na koszty te złożyła się opłata od apelacji w wysokości 1.300 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 490 j.t.) .

SSO Anna Hajda SSO Tomasz Tatarczyk SSO Gabriela Sobczyk